

POSTANOWIENIE

Dnia 3 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie ze skargi R. W.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...)

w sprawie V ACa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Prezes Sądu Apelacyjnego w (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2020 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pismem z 15 maja 2020 r. skarżący R.W. wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnego w (...), który do dnia sporządzenia skargi nie rozpoznał apelacji skarżącego z 8 kwietnia 2019 r. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 5 marca 2019 r., sygn. akt II C (...) oraz nie wyznaczył terminu posiedzenia dla rozpoznania apelacji. Skarżący wniósł również o zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w (...) do niezwłocznego rozpoznania wniesionej apelacji, przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20 000 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego.

W ocenie skarżącego postępowanie apelacyjne przed sądem odwoławczym toczy się dłużej niż jest to niezbędne, ponieważ od dnia wniesienia apelacji

upłynęło 13 miesięcy, a od momentu zarejestrowania sprawy w Sądzie Apelacyjnym w (...) minęło 11 miesięcy.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej: u.s.p.p.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Z kolei, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do jej istoty, przy uwzględnieniu łącznego dotychczasowego czasu postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakteru sprawy, stopnia jej zawiłości faktycznej i prawnej, znaczenia dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowania się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 u.s.p.p.).

Przepisy u.s.p.p. nie określają wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji należy uznać za naruszający prawo

do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjmuje, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r.; III SPP 13/06 oraz z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16). Podobne stanowisko prezentuje Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10).

Sąd Najwyższy przypisuje znamiona przewlekłości z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo, krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14).

W niniejszej sprawie akta wraz z apelacją skarżącego zostały przedstawione Sądowi Apelacyjnemu 13 czerwca 2019 r., a termin rozprawy wyznaczony został 11 miesięcy po wpływie sprawy do sądu odwoławczego. Sąd Apelacyjny 9 czerwca 2020 r. wydał wyrok kończący postępowanie w sprawie. Z tego względu Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie nie doszło do przewlekłości postępowania. Nie zmienia tego fakt odebrania przez skarżącego zawiadomienia o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień przed zaplanowaną rozprawą. Ewentualne naruszenie art. 149 § 2 k.p.c. przez niezachowanie określonego w nim terminu nie pozbawia zawiadomienia skuteczności, ani nie oznacza automatycznie pozbawienia strony możliwości działania (pozbawienia możliwości obrony swych praw). Może natomiast stanowić uchybienie mające wpływ na wynik sprawy lub okoliczność uzasadniającą odroczenie rozprawy, jeżeli strona z powodu opóźnienia w doręczeniu zawiadomienia nie mogła się należycie przygotować do rozprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2013 r., IV CZ 155/12).

Sąd Najwyższy zwraca ponadto uwagę, że od 14 marca 2020 r. do odwołania na obszarze całego kraju został wprowadzony stan zagrożenia epidemiologicznego w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 (rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r., Dz.U. 2020, poz. 433 ze zm.), a następnie rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. od 20 marca 2020 r. do odwołania został wprowadzony na obszarze całego kraju stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 (Dz.U. 2020, poz. 491 ze zm.). Obecnie obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 1066). W tym czasie, a w szczególności na początkowym etapie rozwoju epidemii, funkcjonowanie zarówno Sądu Apelacyjnego w (...), jak i innych sądów powszechnych zostało faktycznie ograniczone tylko do podejmowania czynności w sprawach pilnych, do których niniejsza sprawa nie należy.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 12 ust. 1 u.s.p.p. Sąd Najwyższy oddalił skargę na przewlekłość postępowania, jako bezzasadną.